

Sikorsky bez kary

[#Lotnictwo wojskowe](#) [#Przemysł zbrojeniowy](#) [#Strategia i polityka](#) 30 grudnia 2008

Rząd Kanady podpisał porozumienie z Sikorsky International Operations, o nowym terminarzu dostaw, zamówionych w 2004 śmigłowców CH-148 Cyclone (H-92). Dzięki niej producent nie zapłaci 36 mln USD kary za 2-letnie opóźnienie programu.

Kanada będzie pierwszym użytkownikiem wojskowej wersji S-92. Śmigłowce nie trafią je

Pierwsze Cyclone miały trafić do odbiorcy w listopadzie 2008. Kanadyjczycy zamówili 28 egz. tych śmigłowców w 2004. Wartość kontraktu wyniosła 1,8 mld USD, a 20-letni kontrakt na usługi szkoleniowe i serwisowe - kolejne 3,2 mld USD.

Niestety, program zanotował spore opóźnienie. Producentowi groziła kara w wysokości 36 mln USD. W trakcie negocjacji władze w Ottawie uznały jednak, że problemy miały naturę obiektywną i nie wynikały z błędów wytwórcy. W związku z tym zgodziły się wyznaczyć nowy termin, określony na listopad 2010. Jednocześnie wprowadzono nieznaczne zmiany do warunków umowy, nie przekraczając jednak budżetu projektu.

Kanadyjska wersja śmigłowców Sikorsky H-92 Superhawk ma zastąpić CH-124 Sea King. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że obecnie posiadane przez kanadyjskie siły zbrojne śmigłowce, mają za sobą prawie pół wieku służby - pierwsze zostały dostarczone w 1963, a historia prób ich zastąpienia sięga 1983. Stare Sea Kingi wymagają ogromnych nakładów, by utrzymać je w stanie zdolnym do lotu. Już w poprzedniej dekadzie, by utrzymać maszynę godzinę w powietrzu, potrzeba było 30 h prac mechaników, a próba ich wykorzystania w 2003 w Afganistanie zakończyła się spektakularną porażką. Operujący z pokładu HMCS *Iroquois* CH-124 spadł na pokład zaraz po starcie.

W związku z tym, że Kanadyjczycy pozbyli się klasycznych, transportowych śmigłowców dla wojsk lądowych, nie byli w stanie zapewnić osłony powietrznej dla swojego kontyngentu w Afganistanie. Obecnie zabezpieczyli się w postaci zakupu lub wypożyczenia używanych maszyn (zobacz: [Chinooki i Mi-8 dla Kanady](#)), a w 2012 otrzymają pierwsze, nowe CH-47F (zobacz: [Chinooki dla Kanady](#)). Cyclone mimo, że ich podstawowym zadaniem będzie zwalczanie okrętów podwodnych z pokładów niszczycieli i fregat, będą mogły być również wykorzystane do misji transportowych.



Kanada będzie pierwszym użytkownikiem wojskowej wersji S-92. Śmigłowce nie trafią jednak do odbiorcy wcześniej, niż w 2010. Tymczasem wykorzystywanie wiekowych Sea Kingów jest coraz bardziej problematyczne. Producent nie wytwarza już do nich części zamiennych (są pozyskiwane w małych, specjalistycznych warsztatach), każda godzina lotu wymaga kilkudziesięciu godzin obsługi, a i tak w gotowości do działań pozostaje nie więcej niż połowa z posiadanych obecnie 27 egz. CH-124 / Zdjęcie: CHC

Pierwsze Cyclone miały trafić do odbiorcy w listopadzie 2008. Kanadyjczycy zamówili 28 egz. tych śmigłowców w 2004. Wartość kontraktu wyniosła 1,8 mld USD, a 20-letni kontrakt na usługi szkoleniowe i serwisowe - kolejne 3,2 mld USD.

Niestety, program zanotował spore opóźnienie. Producentowi groziła kara w wysokości 36 mln USD. W trakcie negocjacji władze w Ottawie uznały jednak, że problemy miały naturę obiektywną i nie wynikały z błędów wytwórcy. W związku z tym zgodziły się wyznaczyć nowy termin, określony na listopad 2010. Jednocześnie wprowadzono nieznaczne zmiany do warunków umowy, nie przekraczając jednak budżetu projektu.

Kanadyjska wersja śmigłowców Sikorsky H-92 Superhawk ma zastąpić CH-124 Sea King. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że obecnie posiadane przez kanadyjskie siły zbrojne śmigłowce, mają za sobą prawie pół wieku służby - pierwsze zostały dostarczone w 1963, a historia prób ich zastąpienia sięga 1983. Stare Sea Kingi wymagają ogromnych nakładów, by utrzymać je w stanie zdatnym do lotu. Już w poprzedniej dekadzie, by utrzymać maszynę godzinę w powietrzu, potrzeba było 30 h prac mechaników, a próba ich wykorzystania w 2003 w Afganistanie zakończyła się spektakularną porażką. Operujący z pokładu HMCS *Iroquois* CH-124 spadł na pokład zaraz po starcie.

W związku z tym, że Kanadyjczycy pozbyli się klasycznych, transportowych śmigłowców dla wojsk lądowych, nie byli w stanie zapewnić osłony powietrznej dla swojego kontyngentu w Afganistanie. Obecnie zabezpieczyli się w postaci zakupu lub wypożyczenia używanych maszyn (zobacz: [Chinooki i Mi-8 dla Kanady](#)), a w 2012 otrzymają pierwsze, nowe CH-47F (zobacz: [Chinooki dla Kanady](#)). Cyclone mimo, że ich podstawowym zadaniem będzie zwalczanie okrętów podwodnych z pokładów niszczycieli i fregat, będą mogły być również wykorzystane do misji transportowych.

Powiązane wiadomości

Sikorsky bez kary (2008-12-30)

Chinooki dla Kanady (2008-04-08)

Kanada kupiła C-130J (2008-01-18)

Ostatni Globemaster dla Kanady (2008-04-04)

Kanada kupiła C-130J (2008-01-18)

Pentagon nie chce nowych C-17 (2008-03-08)

Szwecja bliżej Globemasterów (2008-03-19)

Chinooki i Mi-8 dla Kanady (2008-08-11)

Kanada kupuje 6 CH-47D (2008-04-29)

Chinooki dla Kanady (2008-04-08)